

Z ŻYCIA KOŚCIELNEGO

WYPOWIEDZI STOLICY APOSTOLSKIEJ

Św. Kongregacja dla spraw Seminariów i Uniwersytetów dekretem z dnia 8 września 1956 r. erygowała nowy uniwersytet katolicki w Campinas w Brazylii z następującymi wydziałami: filozofia, humanistyka, prawo, nauki ekonomiczne i odontologia.

Przemawiając do 500 lekarzy obradujących na międzynarodowym Kongresie w Rzymie nad zagadnieniami macierzyństwa i bezpłodności Papież omówił problem sztucznego zapłodnienia. Podkreślił on, że przez „sztuczne zapłodnienie nie należy rozumieć użycia pewnych środków pomocniczych służących jedynie do ułatwienia naturalnego aktu małżeńskiego w taki sposób, by mógł osiągnąć swój normalny cel. Lecz sztuczne zapłodnianie przekracza granice prawa, jakie małżonkowie nabyli przez zawarcie kontraktu małżeńskiego, które uprawnia ich w pełni do wykorzystania zdolności naturalnej w wykonaniu normalnego aktu małżeńskiego. Umowa małżeńska nie daje im prawa do korzystania ze sztucznego zapłodnienia ponieważ takie uprawnienie nie zawiera się w prawie do normalnych aktów małżeńskich, ani nie da się z niego wyprowadzić. Nie da się tego uzasadnić także prawem do posiadania dziecka, będącego głównym celem małżeństwa — umowa bowiem małżeńska nie daje tego prawa ponieważ ma za przedmiot nie samo dziecko, lecz normalne akty małżeńskie, które są zdolne do przekazania nowego życia”.

W tym samym przemówieniu Ojciec św. podkreślił, że sterylizacja małżonków jest niczym innym jak „egoistycznym szukaniem zadowolenia uczuciowego i fizycznego w interesie samych małżonków” a przez to samo niedozwolonym z moralnego punktu widzenia.

Dnia 4 grudnia 1956 r. Ojciec św. skierował list do uczestników trzeciego Międzynarodowego Kongresu Młodzieży Katolickiej w Rzymie (*Fédération Internationale de la Jeunesse Catholique*). We wstępie Papież wyraził radość z faktu, że może pisać do młodych katolików zgromadzonych na tym

kongresie. Cieszy się, że zebrało się tak wiele młodzieży, członków różnych narodów wyznających tę samą wiarę, ożywionej tym samym zapałem ku sprawie bożej, dającej na każdym kroku świadectwo swej wierności dla Chrystusa. Następnie podkreślił konieczność pielęgnowania poczucia braterstwa, które łączy wielką rodzinę katolicką w służbie Kościoła Chrystusowego. Zachęcił do odświeżenia pamięci o wspólnej przynależności do Ciała Mistycznego Chrystusa oraz wezwał do jednomyślnego przyłożenia serc ku poparciu zbawczej misji Kościoła; do ożywienia i wzmocnienia ducha przez ogólne nastawienie na pogłębienie swej wiary, zrozumienie przedziwnego misterium chrześcijaństwa, do strzeżenia jako drogocennej perły ewangelicznej, tego co wyraża się w słowach *sentire cum Ecclesia* a co połączy młodych dookoła zastępcy Chrystusa na ziemi i uchroni przed rozbiciem i rozproszeniem sił. W wieku strasznych wojen, działania różnych nacjonalizmów i partykularyzmów, Ojca św. cieszy jedność braterska łącząca młodych katolików, którzy starają się w swym życiu i działaniu zachować suwerenne prawa Boga.

Naczelnym zadaniem dla młodych katolików powinno być podjęcie pracy nad należytym wychowaniem życia duchowego i kultury współczesnej, a także apostołstwo w służbie braciom w różnych środowiskach, w których Opatrzność każdego z młodych postawiła. Zniwo jest obfite — zakończył Ojciec św. — czeka na nowych i gorliwych pracowników.

Dnia 8 grudnia 1956 r. Ojciec św. wygłosił przemówienie do uczestników Rady Zgromadzenia Międzynarodowego Mężów Katolickich *Unum Omnes (Foederatio Internationalis Catholicorum Virorum „Unum Omnes”)*. Na wstępie Papież stwierdził, że na poprzednim kongresie tejże organizacji odbytym w 1950 r. było reprezentowanych 20 różnych narodów, a już obecnie liczba członków wzrosła dwukrotnie przede wszystkim dzięki rozwojowi stowarzyszenia na kontynencie amerykańskim. Papież wyraził nadzieję, że także wierni Azji i Afryki będą w niedalekiej przyszłości bardziej licznie reprezentowani w tej wielkiej rodzinie, „która ma za zadanie popierać kontakty pomiędzy organizacjami narodowymi, by pozwolić im w duchu wzajemnej miłości lepiej się poznać i wzajemnie wspomagać, wymieniać doświadczenia i dociekania, realizować w poszczególnych organizacjach, współpra-

cować z poszanowaniem różnych form pracy apostolskiej wyrosłych na gruncie narodowym”.

Papież zwrócił zebrany uwagę na zagadnienie rodziny, która jest komórką życia chrześcijańskiego, społecznego i religijnego, by ojcowie dawali swym dzieciom należyte wychowanie religijne, by cieszyli się w życiu publicznym autorytetem odpowiednim do swych rzeczywistych możliwości.

Na marginesie stosunku Akcji Katolickiej do organizacji *Unum Omnes* Ojciec św. wypowiedział cenną uwagę na temat wzajemnych relacji organizacji katolickich pomiędzy sobą. Podkreślił dość mocno, że wyłączność (monopol) jednej organizacji nie jest ani możliwa ani pożądana, ponieważ nie odpowiada ani różnorodności sytuacji życiowych ani różnorodności środków działania i możliwości realizowania różnych celów.

Organizacji *Unum Omnes*, mającej wielkie wpływy nawet na terenie międzynarodowym polecił, by pracowała nad stworzeniem między narodami klimatu wzajemnego zaufania i zrozumienia. Godnym dziełem dla waszych szlachetnych serc — powiedział Papież — jest popieranie ładu i harmonii pomiędzy współczesnym światem, a Kościołem, prowadzenie aż do wyrzeczeń pracy dla Królestwa Bożego.

W przemówieniu wigilijnym wygłoszonym 23 grudnia 1956 r. Ojciec św. podkreślił, że człowiek współczesny spragniony jest prawdy i bezpieczeństwa. Ludzie współcześni, udręczeni na duchu przez wewnętrzne sprzeczności obecnego wieku cieszą się zapowiedzią, że „krzywe drogi staną się prostymi, a ostre wygładzonymi będą” (Łk 3, 5).

Z kolei Papież omówił zagadnienie godności natury ludzkiej podkreślając konieczność należytego poznania i przyjęcia rzeczywistości ludzkiej w całej swej rozciągłości. Omówił wielkość i słabość zarazem natury ludzkiej, uwydatniając powagę prawdy o grzechu pierwotnym i o Odkupieniu dokonany przez Nowonarodzonego Syna Bożego. Odkupienie to przywraca człowiekowi utracony, przez grzech pierwotny i grzechy osobiste, porządek.

Nieuznawanie rzeczywistości grzechu i fałszywe o nim pojęcia powodują z konieczności błędne poglądy o ludzkiej naturze, o winie i karze a także ma następstwa w życiu społecznym i państwowym. Jedynie nauka katolicka jest praw-

dziwym realizmem, albowiem podkreśla wielką godność człowieka z drugiej jednak strony przyjmuje, że jest on ograniczony w swych możliwościach. Ma możliwość osiągnięcia pięknych zwycięstw moralnych, ale także zdolny jest do upadków, grzechów.

Drugim błędem, na którym opiera się współczesne rozdarcie ludzkości, jest usiłowanie stworzenia społeczności zupełnie nowej bez uwzględnienia poczucia historycznej rzeczywistości człowieka. Tendencje te prowadzą do pozbawienia ludzkości poczucia bezpieczeństwa oraz do wyzwolenia gwałtownych i nieumiarkowanych żądz.

Są trzy zasadnicze wartości w tym względzie — poczucie rzeczywistości, wolne działanie i religia — z którymi ludzkość współczesna winna się liczyć. W ten sposób będzie mogła wypracować dla siebie należytą harmonię pomiędzy dążnościami reformatorskimi a danymi tradycji, między wolnym działaniem a poczuciem bezpieczeństwa i pokoju.

Z kolei Papież, w trzeciej części swego przemówienia, uwydatnił, że światłem i życiem człowieka jest Absolutna Prawda. Następnie omówił zagadnienie pokoju międzynarodowego uwydatniając to, że zespolenie pokojowe Europy jest jednym z ważniejszych środków pokoju ogólnoswiatowego. Ponadto poświęcił kilka słów Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz problemowi rozbrojenia i metodom wzajemnej kontroli w dziedzinie rozbrojenia.

W przemówieniu wygłoszonym do wykładowców i młodzieży akademickiej uniwersytetu meksykańskiego (16 stycznia 1957 r.) Ojciec św. Pius XII polecił pamiętać o solidarności. Życzył młodzieży, by braterstwo wyrosło na ławach uniwersyteckich wzmacniało się z dnia na dzień, by ich wzajemnie konsolidowało i tworzyło więzy łączące różne narody w umiłowaniu prawdy i Krzyża, co w rezultacie przyniesie tak bardzo pożądany pokój pomiędzy narodami.

Ponadto przypomniał młodzieży, by studiowała pilnie, z zachowaniem należytego porządku, odpowiedniej metody i w duchu ofiary oraz by byli zawsze dobrymi chrześcijanami.

Kongregacja Św. Oficjum dekretem z dnia 30 stycznia 1957 r. wciągnęła na indeks ksiąg zakazanych następujące dzieła Michała de Unamuno:

1. *Del sentimiento tragico de la vida,*
2. *La agonía del Cristianismo.*

Przestrzega ponadto, że także w innych dziełach tegoż autora znajduje się wiele twierdzeń przeciwnych wierze i obyczajom.

„L'Osservatore Romano” z dnia 23 marca 1957 r. zamieszcza *Motu Proprio* Piusa XII, *Sacram Communionem*, z 19 marca tegoż roku, o wprowadzeniu nowych przepisów dotyczących złagodzenia postu eucharystycznego. Tekst podajemy za „Tygodnikiem Powszechnym” z dnia 7 kwietnia br. (XI (1957) n. 14 (429*);

„Na początku 1953 r. ogłosiliśmy Konstytucję Apostolską *Christus Dominus*, w której złagodiliśmy przepisy, dotyczące postu eucharystycznego, aby wierni mogli często przyjmować Komunię św. i tym łatwiej spełniali obowiązek wysłuchania Mszy w dniu świętym; ordynariuszom zaś udzieliliśmy pod pewnymi warunkami władzy zezwalania na odprawienie Mszy i przyjmowania Komunii św. w godzinach popołudniowych.

Czas zachowania postu przed Mszą i Komunią św. w godzinach popołudniowych ograniczyliśmy do trzech godzin, jeśli chodzi o pokarmy i do jednej godziny, jeśli chodzi o płyny z wyjątkiem napojów alkoholowych.

Biskupi biorąc pod uwagę obfite owoce, jakie przyniosło to złagodzenie (postu eucharystycznego) dziękowali nam bardzo i wielu z nich, kierując się jeszcze większym dobrem wiernych, wielokrotnie usilnie prosiło o władzę zezwalania na odprawianie codziennej Mszy w godzinach popołudniowych. Ponadto prosili, abyśmy to samo zarządzili w sprawie postu jaki należy zachować przed odprawianiem Mszy i przyjęciem Komunii św. w godzinach przedpołudniowych.

Biorąc pod uwagę znaczne zmiany, jakie zaszły w dziedzinie warunków pracy, publicznych obowiązków i całego życia społecznego, postanowiliśmy uczynić zadość usilnym prośbom biskupów ordynariuszy i dlatego postanawiamy;

1. Ordynariusze — z wyjątkiem wikariuszy generalnych, którzy nie mają (do tego) specjalnego upoważnienia — mogą zezwalać na codzienne odprawianie Mszy w godzinach popołudniowych, jeśli tego domaga się dobro duchowe znacznej części wiernych.

2. Czas postu eucharystycznego, jaki winni zachować kapłani przed Mszą, a wierni przed Komunią św. w godzinach przedpołudniowych, ogranicza się do trzech godzin, jeśli chodzi

o pokarm i napoje alkoholowe, a do jednej godziny, jeśli chodzi o płyny z wyjątkiem napojów alkoholowych; napicie się wody nie łamie postu.

3. Post eucharystyczny w wyżej określonym czasie winni zachować także ci, którzy mają odprawiać Mszę lub przyjmując Komunię św. o północy lub we wczesnych godzinach rannych.

4. Chorzy, nawet nie obłożnie, mogą przed odprawieniem Mszy i przed przyjęciem Komunii św. korzystać, bez jakiegokolwiek ograniczenia w czasie, z płynów z wyjątkiem napojów alkoholowych i przyjmować prawdziwe i właściwe lekarstwa zarówno w płynie, jak i w formie stałej.

Gorąco zachęcamy tych kapłanów i wiernych, którzy mogą się na to zdobyć, aby zachowali czcigodną i starą formę postu eucharystycznego przed Mszą i przed Komunią św.

Wszyscy wreszcie, którzy korzystają z tych uprawnień, niech starają się w miarę swoich sił, wynagradzać za udzielone dobrodziejstwo prawdziwie chrześcijańskim życiem, a zwłaszcza pokutą i czynną miłością.

Przepisy, jakie są zawarte w tym Apostolskim piśmie *Motu Proprio*, wchodzi w życie z dniem 25 marca, w uroczystość Zwiastowania N. M. P.”.

Ks. Fr. Greniuk

ZE ŚWIATA KATOLICKIEGO

Od 1956 r. ukazuje się w Hiszpanii nowe czasopismo „*Compostellanum*” Posiada ono dwa działy: w dziale nauk kościelnych zamieszczane są prace z zakresu filozofii, teologii i egzegezy; dział drugi poświęcony jest osobie, życiu, kultowi św. Jakuba i pielgrzymkom do jego grobu w Kompostelli.

* * *

Firma St. Gregoriushuis w Utrechcie będzie wydawać czasopismo katechetyczne „*Getuigenis*” Traktując tajemnicę Odkupienia jako funkcję roku liturgicznego przyczyni się ono